

Polska Partya Socjalistyczna.

Towarzysze!

Musimy wszędzie, w kraju całym domagać się wprowadzenia **samorządu miejskiego**, to jest oddania gospodarki miejskiej w ręce wybranych przez ludność przedstawicieli.

Za czasów moskiewskich miasta nasze były łupem czynowników, a ludność głosu i wpływu nie miała. Po ucieczce Moskali ster gospodarki miejskiej pdehwyliły nieliczne kliki burżuazyjne, które otrzymały na to upoważnienie od dawnych władz carskich. Przy tych rządach „komitetów obywatelskich“ szerokie masy ludności w dalszym ciągu pozbawione były głosu i wpływu, interesy ich lekceważono, nie zaspokajono naglających potrzeb.

Niemcy wprowadzili rady miejskie, złożone z mianowanych przez siebie ludzi. Przytem rady te zupełnie uzależniono od niemieckich burmistrzów a ludność polską podporządkowano Niemcom i żydom. Sejmiki powiatowe, ustanowione przez Niemców, nie są warte.

Tylko w Warszawie Niemcy zgodzili się na wprowadzenie samorządu polskiego, który nie jest pośmiewiskiem i daje początek należytej gospodarce miejskiej. Wprawdzie ustawa wyborcza daje tu duże przywileje burżuazji, ale i robotnicy mają głos i mogą mieć wpływ, o ile należycie z prawa swego skorzystają.

Powinniśmy się wszędzie domagać wprowadzenia samorządu miejskiego. Powinniśmy żądać usunięcia mianowanych rad miejskich i zniesienia wszelkich samozwańczych komitetów żywnościowych z ich fatalną, szkodliwą gospodarką, z której tylko spekulanci i wydrwigrosze korzyść mają. Wszędzie powinny istnieć wybierane przez całą ludność, bez żadnych przywilejów rady miejskie—i rady te powinny obejmować całą gospodarkę miejską.

Należy domagać się tego energicznie zarówno na okupacji niemieckiej, jak i austriackiej. Przyczem należy z całym naciskiem żądać, aby to był rzeczywisty samorząd ludności, to znaczy aby rady miejskie istotnie miały w swych rękach gospodarkę o jaknajszerszym zakresie, a nie były jakimś podrzędnym organem administracji niemieckiej czy austriackiej, jakimś ciałem „doradczym“. Następnie językiem urzędowym w samorządzie ma być wyłącznie język polski. Również z całą energią walczyć o to należy, aby prawo wyborcze do rad przysługiwało wszystkim mieszkańcom danego miasta, żeby nie było przywilejów dla bogaczy i dla „inteligencji“—słowem, żeby to był samorząd jaknajbardziej **demokratyczny**.

Tego domagać się należy, aby rozpocząć pracę nad rozwojem, straszliwie zaniedbanych miast naszych, aby przyjść z pomocą ogromnym masom ludności, tak strasznie dotkniętym klęskami i ciężarami czasu wojennego, aby przyczynić się do zorganizowania publicznego życia polskiego.

Robotnicy! Domagajcie się rzetelnego, i demokratycznego samorządu miejskiego. A gdy żądaniu samorządu stanie się zadość, wybierajcie do rad miejskich nie kapitalistów i ludzi, wysługujących się kapitałowi, lecz obrońców waszych interesów klasowych i narodowych, szermierzy wyzwolenia społecznego proletariatu, niepodległości Ojczyzny—socjalistów polskich.

Centralny Komitet Robotniczy
Polskiej Partji Socjalistycznej.

Warszawa w czerwcu.